

listopad 2010

GAZETKA SZKOLNA

Zespół Szkół
Techniczno – Ekonomicznych
w Skawinie

KALEJDOSKOP



Szkolni Dziennikarze:

Ewa Brańska
Marek Matuszek
Agnieszka Miciak
Agnieszka Mirocha
Paulina Parda
Joanna Ptasińska
Piotr Ziarkowski

Opieka: Monika Bobula

Kartka z pamiętnika zwyczajnej licealistki... ;)



29 października 2010

Już koniec drugiego miesiąca szkoły, a ja dopiero teraz pisze. Ale to tylko dlatego, że tyle się w moim życiu działo. Nawet nie miałam chwili czasu, żeby się uspokoić i w spokoju napisać. Po prostu natłok wydarzeń i co najgorsze nauki..

Idąc ponownie we wrześniu do szkoły miałam nietęgą minę. Nie powiem że byłam zachwycona perspektywą ponownego siedzenia w ławkach i słuchania przez całe 45 minut nauczycieli. Byłam pewna, że te 45 minut mogłabym o wiele ciekawiej spędzić, no ale szkoła to szkoła. Jednak teraz jak sobie o tym pomyśle, to wcale nie jest tak źle. Owszem strasznie mi się nie chce uczyć, ale w szkole widuje tylu znajomych i przyjaciół, że nawet dla tych dziesięciominutowych przerw warto być w szkole. A co do nauki to muszę się wziąć za siebie, bo naprawdę nie wyobrażam sobie mojej przyszłości siedząc gdzieś pod mostem, trzymając w ręku puszkę, patrząc przed siebie bez celu w życiu, bez środków do życia, bez niczego. Jak to moja wspaniała przyjaciółka powiedziała: tipsy w górę i ogień!

Do szkoły chodzę jeszcze z jednego bardzo ważnego powodu. Bo on tu jest:) Nazywa się Krzysiek, jest o rok starszy.

Poznałam go niedawno i jestem święcie przekonana, że w tamtym momencie tylko dzięki cudowi nie umarłam na zawał serca. To była najwspanialsza chwila jaką do tej pory przeżyłam. Uścisnął moją rękę, zabójczo się uśmiechnął i spojrzał na mnie swoimi cudownymi oczami. Ach.. Żyć nie umierać :)

NIESTETY niedawno moje marzenie legło w gruzach. Powiedział mi, że ma dziewczynę. W tamtym momencie poczułam się jakbym oberwała czymś

mocnym w głowę, przed oczami zrobiło mi się ciemno a moje serce stanęło na co najmniej pół minuty. No może lekko koloryzuje, ale strasznie mnie to zabolalo. Miałam ochotę wrócić do domu, wcisnąć się do łóżka, przykryć po uszy kołdrą i się nie ruszać przez co najmniej tydzień. Jednak tego samego dnia dowiedziałam się, że to co powiedział na temat dziewczyny to nieprawda. Potwierdziło mi to kilka osób, więc dlaczego on tak powiedział? Może mnie nie chciał i w taki „subtelny” sposób dał to do zrozumienia? Nie wiem. Ale ja się nie poddam. Ja już tak mam, że jak ktoś mi wpadnie w oko, tak porządnie, to i tak dopnę swego! Więc Krzysiu, czy tego chcesz czy nie... Ponownie zastosuje się do rady mojej przyjaciółki: tipsy w górę i ogień!

A teraz muszę wziąć się do nauki. Pani od języka polskiego ogromnie nas ostatnio tępi. Twierdzi, że ostatnio w ogóle się nie uczymy, choć oczywiście to nieprawda. Owszem, może czasami zapominamy się nauczyć na niektóre przedmioty, no ale żeby tak od razu na każdej lekcji polskiego nas pytać? Aha. Zapomniałam dodać że pani od polskiego jest jednocześnie naszą wychowawczynią... Więc idę się uczyć. Obiecuję, iż niedługo znowu się odezwę.

Do zobaczenia! ☺ A



PO GODZINACH PRACY.....,CZYLI POZNAJEMY NASZE GRONO PEDAGOGICZNE!

WYWIAD Z PANIĄ EWĄ KACZKĄ



1. Jakie miała Pani marzenie i plany na przyszłość w dzieciństwie?

Pani Ewa: Zawsze marzyłam o podróżach. Chciałam zwiedzić cały świat. Dziś już wiem, że to raczej nie realne ale pomarzyć zawsze można, może kiedyś mi się uda?!(ha ha)

2. Jaki przedmiot w szkole lubiła Pani najbardziej?

Pani Ewa: Jednym z moich ulubionych przedmiotów w szkole była lekcja historii.

3. Jak najczęściej spędza Pani wolny czas?

Pani Ewa: W wolnym czasie czytam kryminały. Moim ulubionym autorem jest Marek Kajewski, słucham muzyki i oglądam nowości na DVD

4. Czy ma Pani ulubione obowiązki domowe?

Pani Ewa: Uwielbiam sprzątać... straszne prawda?? Ale lubię jak wszystko jest na swoim miejscu.

5. Dlaczego została Pani nauczycielką?

Pani Ewa: Trudno mi odpowiedzieć na to pytanie. Nigdy się nad tym nie zastanawiałam, po prostu tak miało być i już!!!

6. Od ilu lat jest Pani nauczycielką?

Pani Ewa: Pracuje zaledwie dziewięć lat, „Zaledwie” bo ciągle mam wrażenie, że uczę się coraz to nowych rzeczy o pracy nauczyciela.

7. Dlaczego wybór padł na religie?

Pani Ewa: Kiedy rozpoczynałam studia teologiczne nie wiedziałam, że będę w przyszłości uczyć! Po licznych spotkaniach z młodzieżą, w szkołach w których odbywałam praktykę studencką, stwierdziłam że katecheza to jest TO!!!

8. Jak długo pracuje Pani w naszej szkole?

Pani Ewa: W Zespole Szkół Techniczno-Ekonomicznych pracuję czwarty rok

9. Ile godzin spędza Pani w naszej szkole?

Pani Ewa: W szkole spędzam od czterech do ośmiu godzin

10. Jakie są wady a jakie zalety pracy nauczyciela?

Pani Ewa: Praca nauczyciela nie ma absolutnie żadnych wad (ŚMIECH)... Natomiast jedną z zalet jest mobilizacja do ciągłego rozwoju i ćwiczenie się w cierpliwości

11. Czego nie lubi Pani w zachowaniu uczniów?

Pani Ewa: Nie toleruje chamstwa i bezczelności

12. Co Panią inspiruje do pracy?

Pani Ewa: Motywacją do pracy jest dla mnie przekonanie i wiara w to, że to co robię ma sens

13. Czy lubi Pani pracować z młodzieżą?

Pani Ewa: Bardzo... naprawdę!!

14. Najśmieszniejsza sytuacja jaka wydarzyła się na lekcji?

Pani Ewa: Kiedy pracowałam w przedszkolu jeden z maluchów obrażony, że zwróciłam mu uwagę w związku z jego złym zachowaniem, podszedł do mnie i powiedział: „Jak przyjdzie mój duży tata to wtedy zobaczysz małą”!! Ta groźba bardzo mnie rozbawiła...

15. Czy myślała Pani kiedyś o zmianie zawodu?

Pani Ewa: Staram się wykonywać swoją pracę najlepiej jak potrafię i nie myślę o zmianie zawodu

16. Czego Pani nie lubi w swojej pracy?

Pani Ewa: Są czasami chwile, że muszę udowadniać uczniom, że nie jestem przysłowiowym „wielbłądem” i właśnie tego bardzo nie lubię!!

17. Jakie ma Pani motto życiowe?

Pani Ewa: „Nigdy nie jest aż tak dobrze jak czujemy i aż tak źle jak nam się wydaje”

18. Proszę dokończyć zdania:

Bardzo boję się... ludzkiej głupoty i nienawiści

Lubię siebie za ,to że... umiem się śmiać z własnych błędów

Nigdy w życiu... Nigdy w życiu nie będę nastolatką??? Ha

W torebce zawsze mam... wszystko co niezbędne

Całymi dniami mogłabym... słuchać muzyki

Moja praca jest... dla mnie bardzo ważna



Ha

Wywiad z Panią Ewą Kaczką
przeprowadziła Asia z 2d;)



Karykaturę wykonała Paulina z 2 d

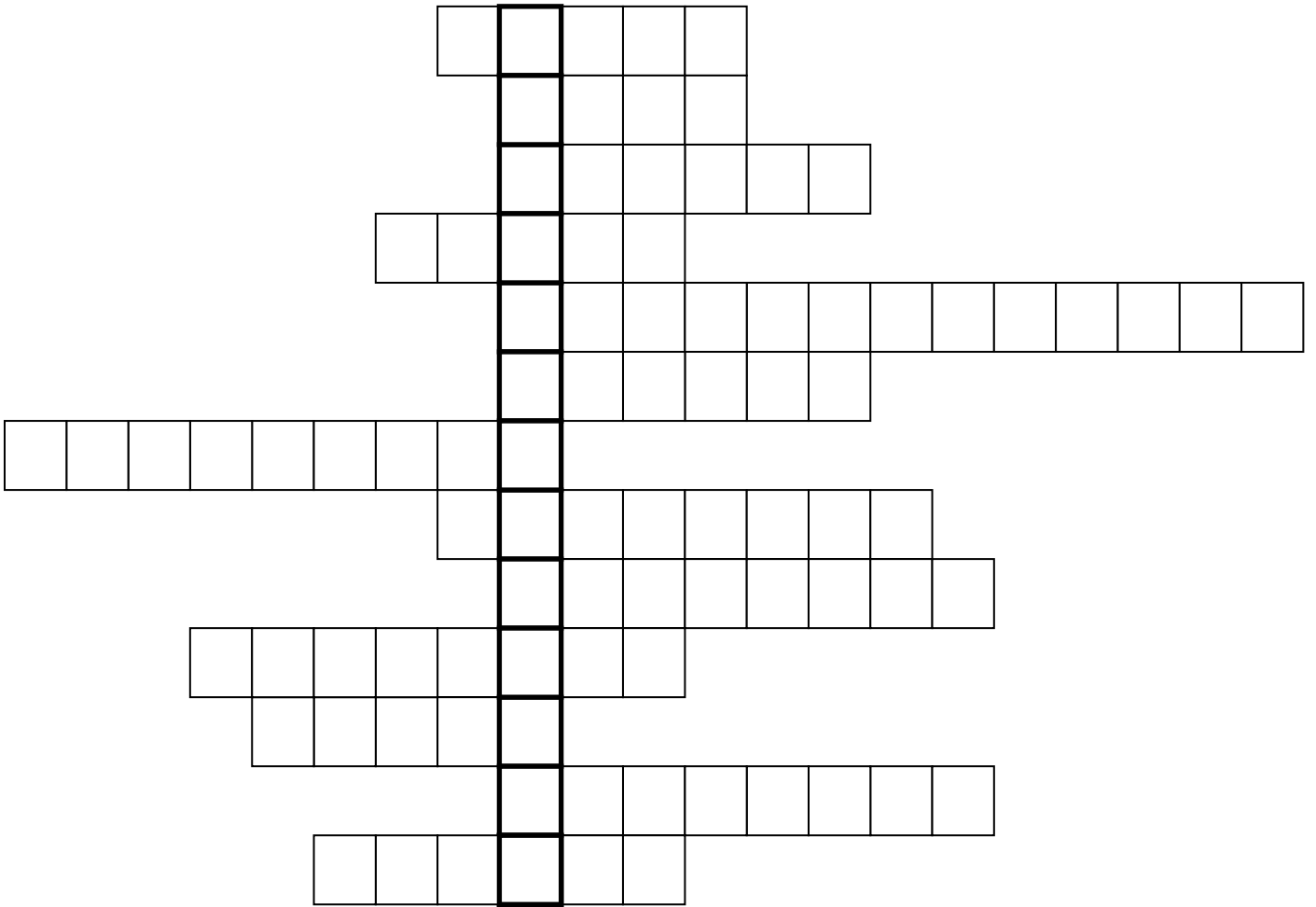
SZKOLNA KRZYŻÓWK

...,czyli co wiesz o swojej szkole



Pytania:

1. Ile jest klas maturalnych?
2. Nazwisko nauczyciela uczącego statystyki?
3. Ilu jest dyrektorów w naszej szkole?
4. Historyk, pan mgr Marek....
5. 3 „w” to klasa...
6. Nazwisko Pani Księgowej szkoły i zarazem nauczycielki ekonomii?
7. Pani mgr inż. Jadwiga Wilczak to..... szkolenia praktycznego.
8. Szkolny sklepik mieści się na...?
9. Uczy fizyki (nazwisko)?
10. Ile jest klas ZSZ?
11. Numer sali religijnej?
12. Pani mgr Renata Stawowska uczy ...?
13. Ile jest pracowni komputerowych w naszej szkole?





FILM



Przez ostatnie miesiące nie mieliśmy okazji by iść do kina a coś naprawdę dobrego, prawdę mówiąc w multipleksach grano wszystko to co jest już nam dobrze znane. Jediną „atrakcją” którą można się pocieszyć to Filmy w 3D co czasami dają naprawdę dużą frajdę z oglądnętego filmu, ale niestety tylko jeśli chodzi o efekty specjalne, ponieważ fabuła ciągle mało atrakcyjna zaczyna się nudzić. Film jaki mogę polecić to RED choć i tak nie wiem czy będzie się podobał wszystkim :)

Kiedyś byli najlepszymi agentami CIA. Mają na swoim koncie misje uznane za niemożliwe. Narażali własne życie i znali wszystkie rządowe tajemnice. Teraz staną się celem numer jeden. Frank Moses (Bruce Willis) od czasu zakończenia czynnej służby wraz z młodzieńką Sarą wiezie spokojne życie na przedmieściach. Pewnego dnia do jego domu wpada brygada zamaskowanych zabójców. Były agent CIA nie zapomniał, jak się zabija - rozprawienie się z intruzami zajmuje mu

kilkanaście sekund. Szybko jednak zdaje sobie sprawę, że to dopiero początek. Wie, że jedyną obroną w tym wypadku jest atak. Moses postanawia zebrać starą, nieco zwariowaną już z upływem czasu, ekipę. Obierają za cel kwaterę główną CIA, aby dowiedzieć się kto za tym wszystkim stoi.



MAREK MATUSZEK 2g



Motoryzacja



NOWY ASTON MARTIN

Brytyjski producent ekskluzywnych sportowych aut wprowadzi do gamy swoich modeli malucha na bazie Toyoty iQ.

W wykonaniu Aston Martina auto jest nieco inne. Zmieniono zewnętrzne klamki, zderzaki, reflektory i tylne światła, a także aluminiowe obręcze kół. Wnętrze zostało znacznie mocniej zmienione, przede wszystkim dzięki zastosowaniu najwyższej jakości materiałów.

Prawdopodobnie nie zmieni się natomiast silnik - pod maską Aston Martina Cygneta będzie pracował silnik benzynowy o pojemności 1,33 l, taki sam jak w iQ. Nowa odmiana samochodu ma kosztować co najmniej 22 000 euro.



MAREK MATUSZEK 2g

OKIEM FOTOGRAFA.....

„PRZEWODNICZĄCA... jest tylko jedna”

EWA: Dlaczego wybrałaś naszą szkołę?

ASIA: Ponieważ profil mojej klasy - socjalny - jest zbliżony do moich planów na przyszłość.



E: Co Cię skłoniło do tego, aby kandydować na przewodniczącą samorządu uczniowskiego?

A: Przyznam, że moja decyzja była nieco spontaniczna. Miałam kilka pomysłów, które chciałam zrealizować. Pomyślałam, że można spróbować.

E: Jaka była twoja pierwsza myśl gdy okazało się że zostałam „szefem” uczniów?

A: Bardzo jestem zadowolona z tego, że wygrałam, ale jednocześnie zadaje sobie pytanie czy uda mi się podołać obowiązkowi przewodniczącej szkoły.

E: Z kim zamierzasz współpracować jako przewodnicząca?

A: Przede wszystkim z samorządem uczniowskim, ale także z uczniami naszej szkoły.

E: Czy uważasz, że uczniowie mogą coś zmienić w szkole?

A: Uważam, że tak. Muszą tylko wymyślić zmiany, które będą korzystne dla uczniów i nauczycieli.

E: Czy masz już jakieś pomysły na szkolną imprezę, albo jakieś zmiany w naszej szkole?

A: Nie ukrywam, że mam już kilka pomysłów, ale narazie nie będę ich zdradzać, ponieważ nie wiem, czy uda mi się je zrealizować, ale obiecuję że spróbuje je spełnić.

E: Jak lubisz spędzać wolny czas?

A: Lubię robić rzeczy, które wydają mi się interesujące np. spędzanie czasu ze znajomymi, czytanie książek oraz wypadki na dyskoteki i koncerty.

E: Kiedy znajdujesz czas na naukę?

A: Staram się układać swój plan tak, aby wystarczyło mi na wszystkie zaplanowane wcześniej rzeczy.

E: Jaki przedmiot lubisz najbardziej?

A: Nie mam ulubionego przedmiotu.

E: Czy masz swój ideał chłopaka?

A: Po prostu musi mieć to coś w sobie co wyróżni go spośród innych.

E: Co najbardziej cenisz sobie w przyjaźni?

A: Według mnie najważniejsza jest lojalność, szczerść oraz zaufanie.

E: Co chciałabyś robić w przyszłości?

A: Chciałabym pójść na studia psychologiczne i po ich ukończeniu rozpocząć pracę związaną z wybranym kierunkiem.

E: Czy masz jakiś przedmiot - talizman, który przynosi Ci szczęście?

A: Nie posiadam żadnych talizmanów, ponieważ nie wierzę, że mogą przynieść szczęście.

E: Dokończ zdania:

Moje marzenie... zwiedzanie różnych zakątków świata, oraz mały domek z ogródkiem.

Nie potrafię zrozumieć... ludzi, którzy za wszelką cenę starają się upodobnić do kogoś innego.

Największym autorytetem jest dla mnie... Jan Paweł II. Podziwiam go za jego głęboką determinację i wiarę w drugiego człowieka.

W podróż życia wyjechałabym... do Rio de Janeiro, ponieważ miasto to słynie z pięknych plaż np. Copacabana, a przede wszystkim odbywa się tam coroczny karnawał.

Słowa, których nadużywam to... oczywiście SUPER

Najważniejsza w życiu jest... rodzina.

Najbardziej lubię jeść... owoce i słodkie.

Moją zaletą jest... optymizm.

Moją wadą jest... gadatliwość.

Cieszę się gdy... moje marzenia się spełniają.

Wywiad z Joanną Ptasinską przeprowadziła Ewa Brańska.



PAULINA PARDA 2d

HUMOR

Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu:
"uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach"?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze...



Nauczycielka:

- Kazałam wam zrobić przez weekend dwa dobre uczynki.

Jasiu, opowiedz nam o swoich czynach.

- W sobotę pojechałem do babci i babcia bardzo się ucieszyła. A w niedzielę wyjechałem od babci i babcia jeszcze bardziej się ucieszyła!

Mąż odwozi do szpitala rodzącą żonę - nauczycielkę polskiego. Ta następnego dnia dzwoni do męża:

- Kochany, jestem taka szczęśliwa! Wyobraź sobie: rodzaj męski liczba mnoga!

Przybiega dzieciak na stację benzynową z karnistrem:

- Dziesięć litrów benzyny, szybko!

- Co jest? Pali się?

- Tak, moja szkoła. Ale trochę jakby przygasa.

Koniec roku szkolnego. Synek przychodzi ze szkoły.

- Tato, Ty to masz szczęście do pieniędzy.

- Dlaczego?

- Nie musisz kupować książek na przyszły rok - zostaję w tej samej klasie.

Siedzą dwaj uczniowie:

- Wiesz, czasem ogarnia mnie wielka ochota, żeby się pouczyć.

- I co wtedy robisz?

- Czekam, aż mi przejdzie.



Ewa Brańka 2d

Dzień Edukacji Narodowej

Dnia 14 października br. wszystkie szkoły w Polsce, świętowały Dzień Edukacji Narodowej. Każda szkoła była zwolniona z zajęć lekcyjnych. W naszej szkole odbyła się akademie. Najpierw była część oficjalna, czyli przemowy np. naszej nowej przewodniczącej Joanny Ptasieńskiej, która wręczyła kwiaty wraz z podziękowaniami od uczniów naszej szkoły na ręce Pani Dyrektor Annie Stec. Później była część rozrywkowa, czyli gala wręczenia Oskarów ZSTE. Oskary ZSTE w poszczególnych kategoriach otrzymali:

1. Bratnia Dusza- Pan Jerzy Wątor
2. Francja Elegancja- Pani Ewa Pacułt
3. Uśmiech- Pan Jerzy Wątor
4. Spostrzegawczość- Ks. Ryszard Barański
5. Donośny Głos- Pan Andrzej Spyrka
6. Punktualność- Pani Ewa Pacułt
7. Kreatywność- Pan Andrzej Ciaptacz
8. Kosa- Pani Aleksandra Rokiciańska
9. Katarynka- Pan Marek Czech
10. Fitness- Pani Urszula Gąsior
11. Humor- Pan Jerzy Wątor

Oto kilka zdjęć z naszej gali:

SZKOLNE OSKARY



„MM”



Pan Wątor i „szkolna” Doda



Było wielu dziwnych gości.....



